



Sygn. akt III USKP 49/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania G. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 26 kwietnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 18 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa 578/18,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

G. M. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu z dnia 1 marca 2017 r., którą organ rentowy odmówił mu prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 8 stycznia 2015 r. ojcu E. M..

Wyrokiem z 28 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Opolu oddalił odwołanie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 18 czerwca 2020 r., oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że sporne w sprawie było, czy G. M. uprawniony jest po zmarłym ojcu E. M. do renty rodzinnej, tj. czy może zostać uznany za całkowicie niezdolnego i czy owa całkowita niezdolność do pracy powstała w okresie o od 4 października 1986 r. do 22 czerwca 2007 r. (art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm.; dalej ustawa emerytalna). Podkreślił, że konieczne stało się przeprowadzenie, na podstawie art. 382 k.p.c., uzupełniającego postępowania dowodowego z opinii innego (innego niż ten, który wydał opinię w postępowaniu przed pierwszą instancją) zespołu biegłych sądowych, na okoliczność ustalenia czy schorzenia występujące u odwołującego się powodują, że jest on osobą całkowicie niezdolną do pracy, a jeżeli tak, to od kiedy. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiała okoliczność, że wydane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji opinie nie pozwalały jednoznacznie stwierdzić, czy odwołujący się jest osobą niezdolną do pracy całkowicie oraz czy ta niezdolność istniała przed 22 czerwca 2007 r., tj. od czasu, kiedy ukończył naukę w szkole.

Sąd Apelacyjny zauważył, że w opinii uzupełniającej B. S. i J. P. z dnia 2 listopada 2018 r. biegłe podtrzymały wnioski z opinii głównej, przyjmując, że odwołujący się nie jest całkowicie niezdolny do pracy w powyższym okresie. Może wykonywać pracę niskokwalifikowane oraz proste prace fizyczne. Nie jest osobą o znacznym stopniu upośledzenia, albowiem do takiego stopnia niepełnosprawności nie kwalifikują odwołującego się ani przyczyny, które opatrzone są symbolem 01-U (upośledzenie umysłowe), ani symbolem 02-P (zaburzenia psychiczne). Nadto, gdyby przyjąć, że odwołujący się jest osobą upośledzoną w stopniu znacznym, nie byłby w stanie osiągnąć wyników w skalach Inteligencji Wechslera na poziomie upośledzenia w stopniu lekkim, a takie uzyskał dwukrotnie, obsługiwać konta na F. i wstawiać na nim samodzielnie zdjęcia, uczyć się w szkole specjalnej (a nie w szkole życia), obsługiwać komputera i Skayp'a, czytać, robić zakupy czy też policzyć wydane pieniądze.

Natomiast odmiennej oceny stanu zdrowia odwołującego się dokonał kolejny zespół biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii (A. G. i D. W.), który został powołany na etapie podstępowania apelacyjnego. Biegli w opinii głównej z dnia 19 marca 2019 r. i uzupełniającej z dnia 12 grudnia 2019 r., oceniając całościowe funkcjonowanie odwołującego się stwierdzili, że nie był on całkowicie niezdolny do pracy w okresie od 4 października 1986 r. do 22 czerwca 2007 r., natomiast jest całkowicie niezdolny do pracy po 8 stycznia 2015 r. Podkreślili, że posiadane przez niego umiejętności, zasób słownictwa, jakim dysponuje, i zdolność porozumiewania się są na bardzo niskim poziomie i mało przydatnym w pracy. Obsługa telefonu czy poruszanie się na portalu społecznościowym są jego umiejętnościami szczególnymi, lepiej ukształtowanymi od pozostałych umiejętności i charakteryzują się prostotą i intuicyjnością w zakresie obsługi. Nawet przy założeniu, że mógłby wykonywać proste prace fizyczne, to ograniczeniem jest jego niestabilność emocjonalna, drażliwość, wybuchowość i spłaszczona krzywa uczenia się. To, przy bardzo niskiej zdolności do panowania nad życiem emocjonalnym i nieadekwatna ocena rzeczywistości, powoduje brak motywacji i wytrwałości. Wobec tego - w oparciu o opinię uzupełniającą biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii A. G. i D. W. z dnia 12 grudnia 2019 r. - Sąd Apelacyjny ustalił, że odwołujący się jest całkowicie niezdolny do pracy od 8 stycznia 2015 r., jednakże brak jest danych, by całkowita niezdolność do pracy istniała u wnioskodawcy w okresie od 31 października 1986 r. do 22 czerwca 2007 r.

Sąd Apelacyjny stanął przy tym na stanowisku, że tak poszerzony materiał dowodowy należy dodatkowo skonfrontować z dokumentacją i aktami sprawy dotyczącymi renty socjalnej odwołującego się. Bezsprzecznie bowiem wobec odwołującego się orzekano całkowitą niezdolność do pracy i przyznawano mu rentę socjalną od 2004 r. do końca 2012 r., kiedy to stwierdzono brak całkowitej niezdolności do pracy. Dodatkowo Sąd Okręgowy w Opolu, wyrokiem z dnia 7 maja 2013 r., w sprawie V U 617/13, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego między innymi na podstawie opinii biegłych sądowych, oddalił odwołanie od decyzji odmawiającej prawa do renty socjalnej. Zatem od 2013 r. odwołujący się mógł podjąć zatrudnienie i zgłosić się do własnego ubezpieczenia. Obecnie orzekana przez zespół biegłych powołanych w postępowaniu apelacyjnym całkowita niezdolność do

pracy, jak wynika z opinii z dnia 9 marca 2019 r., powstała od stycznia 2015 r., a więc nie została spełniona przesłanka z art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Prawo do renty rodzinnej przysługuje tylko takiemu dziecku całkowicie niezdolnemu do pracy, a także niezdolnemu do samodzielnej egzystencji, które nie miało możliwości uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a więc takiemu, które stało się niezdolne do pracy w czasie, kiedy nie mogło podlegać ubezpieczeniu społecznemu z powodu wieku lub uczęszczania do szkoły. Posługując się tą logiką, ustawodawca nie przyznał prawa do renty rodzinnej dzieciom zmarłego, które przed osiągnięciem wieku 16 lat lub przed ukończeniem szkoły stały się częściowo niezdolne do pracy, gdyż dzieci takie mogą korzystać, co prawda z ograniczonych, lecz istniejących możliwości zarobkowych. Ta sama logika przemawia za wyłączeniem prawa do renty rodzinnej dzieci, które stały się całkowicie niezdolne do pracy, w tym także niezdolne do samodzielnej egzystencji, po osiągnięciu tego wieku i ukończeniu nauki, gdyż w stosunku do nich nie było przeszkód do podjęcia pracy lub innej działalności łączącej się z obowiązkiem ubezpieczenia.

Odwołujący się natomiast obecnie stał się całkowicie niezdolny do pracy od stycznia 2015 r., a więc po okresie, kiedy tej całkowitej niezdolności nie było (*vide*: prawomocny wyrok Sąd Okręgowy w Opolu z dnia 7 maja 2013 r., V U 617/13).

Odwołujący się w skardze kasacyjnej od powyższego wyroku zarzucił naruszenie prawa materialnego:

1. art. 68 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, przez jego błędne niezastosowanie i odmowę przyznania prawa do renty rodzinnej, podczas gdy odwołujący się w dniu śmierci swojego ojca, tj. w dniu 8 stycznia 2015 r. spełniał przewidziane w art. 68 ust. 1 pkt 3 przesłanki prawa do renty rodzinnej;

2. art. 68 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, przez jego błędną wykładnię wskutek uznania, że okresowa poprawa stanu zdrowia odwołującego się w latach 2013-2015 pozbawia go możliwości uzyskania prawa do renty rodzinnej, podczas gdy jego niezdolność do pracy należy datować co najmniej od 2002 r., nieprzerwanie do dnia dzisiejszego, zaś w przypadku spełnienia przesłanek określonych w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, dziecko może zwrócić się o ustalenie uprawnień w każdym czasie, albowiem świadczenie jest w zasadzie bezterminowe, jakkolwiek uzależnione od istnienia określonego stanu

zdrowia; konsekwencji renta rodzinna może być przyznana okresowo, jak również może ulec wstrzymaniu w przypadku ustąpienia całkowitej niezdolności do pracy, a także przyznana ponownie.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na wynik sprawy, a to:

1. art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 380 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez nieprzeprowadzenie na wniosek strony - pomimo istniejących wątpliwości do stanu zdrowia odwołującego się w przeszłości - oddalonego przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłego audiologa-foniatry, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co miało wpływ na wynik postępowania;

2. art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 380 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez nieprzeprowadzenie na wniosek strony - pomimo istniejących wątpliwości co do stanu zdrowia odwołującego się w przeszłości - oddalonego przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłego bariatry, internisty lub endokrynologa, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co miało wpływ na wynik postępowania;

3. art. 227 k.p.c. w związku z art. 380 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez nieprzeprowadzenie - pomimo istniejących wątpliwości co do stanu zdrowia odwołującego się w przeszłości - oddalonego przez Sąd pierwszej instancji dowodu z przesłuchania matki odwołującego się, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co miało wpływ na wynik postępowania.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie odwołującemu się prawa do renty rodzinnej poczynwszy od dnia złożenia wniosku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz - w obu przypadkach - o przyznanie pełnomocnikowi odwołującego się zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, powiększonych o należny podatek VAT.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Formułując zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. w związku z art. 380 k.p.c. i art. 382 k.p.c., skarżący podkreśla, że ze sporządzonych opinii wynikał wprost stan zdrowia odwołującego się uzasadniający wypowiedzenie się w sprawie także przez biegłego audiologa, bariatry, internistę i endokrynologa oraz że uzasadnione było przeprowadzenie dowodu z zeznań matki odwołującego się na okoliczność jego funkcjonowania w życiu codziennym, zatem bezzasadnie Sąd drugiej instancji ograniczył postępowanie dowodowe wyłącznie do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychologów i psychiatrów oraz okulisty. Tyle tylko, że wiodącą rolę przy ustaleniu całkowitej niezdolności do pracy od 8 stycznia 2015 r. pełni upośledzenie umysłowe odwołującego się i związane z nim zaburzenia. Problem zatem tkwi w dacie powstania/istnienia całkowitej niezdolności do pracy ze względu na tego rodzaju schorzenie i jego skutki a miarodajnych dowodów w tej kwestii (wpływ schorzenia na zdolność do pracy w przeszłości) należy poszukiwać przede wszystkim w dokumentacji lekarskiej (w tym historii choroby).

Sąd drugiej instancji, jak się wydaje przyjął, że stwierdzana w latach 2004-2012 r. (a więc prawdopodobnie także w okresie wskazanym w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej - przy dacie granicznej – 2 czerwca 2007 r., choć tego nie wiadomo na pewno, gdyż nie ustalono, kiedy odwołujący się uczęszczał do szkoły zawodowej) całkowita niezdolność do pracy, wymagana do przyznania prawa do renty socjalnej (art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 240 ze zm.), ustała, o czym ma świadczyć odmowa przyznania renty prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 7 maja 2013 r. w sprawie V U 617/13 na dalszy okres, a także opinia biegłych przeprowadzona przez Sądem drugiej instancji, z której wynika, że „brak jest danych, by całkowita niezdolność do pracy istniała u wnioskodawcy w okresie od 31 października 1986 r. do 22 czerwca 2007 r.”. Jeśli chodzi o ten ostatni wniosek biegłych to już *prima facie* nie polega on na prawdzie. Skoro odwołujący się pobierał rentę socjalną w latach 2004-2012 (związaną z istnieniem całkowitej niezdolności do pracy, którą musiał stwierdzać lekarz orzecznik ZUS – art. 5 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej), to wręcz przeciwnie, istnieją dane wskazujące na to, że całkowita niezdolność do pracy istniała w tym okresie, ale być może nie były one znane biegłym

albo też zostały przez nich pominięte. Z tego powodu opinia, na której oparł swoje rozstrzygnięcie Sąd drugiej instancji budzi zasadnicze wątpliwości.

Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił również swojej konstatacji, że: „Wnioskodawca natomiast obecnie stał się całkowicie niezdolny do pracy od stycznia 2015 r., a więc po okresie, kiedy tej całkowitej niezdolności nie było (*vide*: prawomocny wyrok Sąd Okręgowy w Opolu z 7.05.2013 r., V U 617/13)”. Nie wiadomo zatem, czy brak prawa do renty rodzinnej miałby być wynikiem ustąpienia całkowitej niezdolności do pracy stwierdzanej do końca 2013 r. (wbrew opinii biegłych, którą Sąd uznał za miarodajną) i ponownego jej powstania po 8 stycznia 2015 r., co miałoby wynikać ze związania prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 7 maja 2013 r. w sprawie V U 617/13, na podstawie art. 365 § 1 k.p.c.

Należy w związku z tym zauważyć, że jeśli chodzi o związanie prawomocnym wyrokiem sądu (art. 365 § 1 k.p.c.), to podsumowanie dotychczasowego orzecznictwa w tej kwestii nastąpiło w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 27/19 (OSNC 2020 nr 6, poz. 48). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że w kontekście art. 178 ust. 1 Konstytucji RP oraz zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów nie sposób jest odmówić sądowi, gdy przytoczy za tym poważne argumenty, uprawnienia do innej oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, mogącej prowadzić do innych ustaleń o faktach, a w konsekwencji i innej oceny kwestii, która waży na wyniku postępowania, od oceny, którą przyjął inny sąd w odrębnie rozpoznawanej sprawie, zwłaszcza że art. 365 § 1 k.p.c. dotyczy *verba legis* związania orzeczeniem, nie zaś ustaleniami faktycznymi. W najnowszej uchwale z dnia 27 października 2021 r., III CZP 109/20 (dotychczas niepublikowanej) Sąd Najwyższy przyjął, że wykładnia prawa, która legła u podstaw rozstrzygnięcia w zakończonej prawomocnie sprawie, w której powód dochodził części świadczenia, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku - w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. - w innej sprawie o dalszą część tego świadczenia, pomiędzy tymi samymi stronami, w tym samym stanie faktycznym i prawnym, jeśli jest rażąco sprzeczna z prawem.

Oznacza to, że sąd nie jest związany prawomocnym orzeczeniem, jeżeli zmianie uległ stan faktyczny sprawy (choćby skutek odmiennej oceny dowodów) lub sąd przyjął odmienną, dotychczas nieuwzględnioną kwalifikację (ocenę) prawną.

Tak więc Sąd drugiej instancji zobowiązany był do dokonania własnych ustaleń w zakresie spełniania przez odwołującego się przesłanek prawa do renty rodzinnej, także okresie od 1 stycznia 2014 r. do 8 stycznia 2015 r. Nie mógł zatem odwołać się wyłącznie do prawomocnego wyroku odmawiającego prawa do renty socjalnej, bowiem wiążące znaczenie ma stan prawny stwierdzony rzeczonym wyrokiem, nie zaś stan faktyczny, który został ustalony jako podstawa jego wydania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, LEX nr 402284; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525).

Z kolei wady opinii biegłych, o których mowa była wyżej, dyskwalifikowały ją w zakresie, w którym przyjęto, że od 31 października 1986 r. do 22 czerwca 2007 r. odwołujący się nie był całkowicie niezdolny do pracy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ł.n]